

„Zapalam żeliwne świece”

*Zapalam żeliwne świece
co płotem
mnie
zaległego
pod liśćmi przeszłymi
pod garściami ziemi głucho spadającej
pod wiatru zawodzeniem*

*wiecznie zielony płomyk
utlenieniem*

*przebrzmiaty
dzwon i pogrzebowy bęben*

*odeszłście
głowy tocząc w niepamięć
w zabłoconych butach
żywotnie zainteresowanych*

*życiem
co
przez palce*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)